

Karolina Kierońska-Olszewska*

 <https://orcid.org/0009-0007-1622-2424>

Rola kontekstu społeczno-kulturowego w konstrukcji kobiecości zawodniczek uprawiających sport wyczynowy

Streszczenie

Dotychczasowa literatura wskazuje, że zaangażowanie w sport wyczynowy sytuuje zawodniczki w paradoksalnej relacji związanej z odtwarzaniem i konstruowaniem własnej kobiecości, zwłaszcza w dyscyplinach kojarzonych z męskością. Niniejsze badanie obejmuje także dyscypliny stereotypowo uznawane za „kobiece” oraz te, które nie są wyraźnie kojarzone ani z kobiecością, ani z męskością.

Odwołując się do teorii Mimi Schippers (2007), celem badania była analiza wpływu środowiska społecznego na konstruowanie kobiecości wśród zawodniczek uprawiających dyscypliny „męskie”, „kobiece” i „neutralne” pod względem płci. Zastosowano jakościową metodę indywidualnych, częściowo ustrukturalizowanych wywiadów pogłębianych (N = 18).

* Mgr, doktorantka, Akademia Wychowania Fizycznego Józefa Piłsudskiego w Warszawie, Katedra Nauk Humanistycznych i Społecznych, ul. Marymoncka 34, 00-968 Warszawa, e-mail: karolina.kieronska@awf.edu.pl

Artykuł przygotowany w ramach działalności Uczelnianego Projektu Badawczego AWF Warszawa nr 11, pt. „Społeczne aspekty sportu i praktyk kultury fizycznej w kulturowej perspektywie tradycji, historii i współczesności”.



Received: 19.01.2026. Verified: 9.03.2026. Accepted: 18.05.2026.

© by the Author, licensee University of Lodz – Lodz University Press, Lodz, Poland. This article is an open access article distributed under the terms and conditions of the Creative Commons Attribution license CC-BY-NC-ND 4.0 (<https://creativecommons.org/licenses/by-nc-nd/4.0/>)

Funding information: University of Physical Education in Warsaw. **Conflict of interests:** None. **Ethical considerations:** The Author assures of no violations of publication ethics and takes full responsibility for the content of the publication. **Declaration regarding the use of GAI tools:** Not used.

Wyniki wskazują, że środowisko społeczne znacząco kształtuje wzorce kobiecości. Zawodniczki uprawiające dyscypliny „kobiece” doświadczały wdrażania w model kobiecości hegemonicznej, głównie przez trenerów. W przypadku dyscyplin „męskich” zawodniczki wskazywały na niski poziom postrzeganej atrakcyjności i poczucie niezgodności z tradycyjnymi ramami kobiecości, a także świadomość, że ich obecność może zagrozić męskiej hegemonii. Dyscypliny „neutralne” nie ujawniały wyraźnych różnic w postrzeganiu kobiecości. Badanie podkreśla zróżnicowanie postrzegania kobiecości oraz znaczenie edukowania wszystkich aktorów zaangażowanych w sport wyczynowy.

Słowa kluczowe: sport, płeć, środowisko społeczne, kobiecość

The Role of the Socio-Cultural Context in Constructing the Femininity of Female Athletes

Summary

The existing literature indicates that engagement in elite sport situates female athletes in a paradoxical relationship related to reproducing and constructing their own femininity, especially in disciplines associated with masculinity.

The present study also includes disciplines stereotypically considered “feminine disciplines” as well as those that are not explicitly associated either with femininity or masculinity. Referring to the theory of Mimi Schippers (2007), the aim of the study was the analysis of the influence of the social environment on the construction of femininity among athletes practising “masculine disciplines,” “feminine disciplines,” and “gender-neutral” disciplines. The qualitative method of individual, partially-structured in-depth interviews (N = 18) was applied.

The results indicate that the social environment significantly shapes the patterns of femininity. The respondents practising “feminine disciplines” experienced implementation into the model of hegemonic femininity, mainly by coaches. In the case of “masculine disciplines,” the respondents indicated a low level of perceived attractiveness and a sense of inconsistency with the traditional frameworks of femininity, as well as the awareness that their presence may threaten male hegemony. “Gender-neutral” disciplines did not reveal clear differences in

the perception of femininity. The study emphasises the diverse boundaries of the perception of femininity and the importance of educating all actors involved in elite sport.

Keywords: sport, gender, social environment, femininity

Wprowadzenie

W kulturze Globalnej Północy binarny podział płci wymusza dwie akceptowalne kategorie – męskość i kobiecość, które wyznaczają wzorce kształtujące postawy jednostek (Krane i in. 2004). Dostosowywanie się do norm konstruujących te kategorie może być „paradoksem” dla zawodniczek sportów wyczynowych zmuszonych łączyć oczekiwania tradycyjnej kobiecości z „męskim” charakterem sportu (Steinfeldt i in. 2011). Kontrast między kobiecością „normatywną” a „sportową” sprzyja marginalizacji i poczuciu odrębności sportowczyń. Zagadnienie to dotyczy przede wszystkim zawodniczek zaangażowanych w dyscypliny sportowe uosabiające tradycyjne atrybuty męskości, takie jak siła, kontakt z przeciwnikiem czy agresja. Choć udział kobiet w dyscyplinach „męskich” podważa stereotypowe przypisywanie siły i agresji wyłącznie męskości, badania wskazują, że sportowczynie często reprodukują patriarchalne normy kobiecości szerzone w środowisku pozasportowym (Adjepong 2017).

Zgodnie z literaturą naukową środowisko sportowe, w tym trenerzy, wywiera istotny wpływ na postrzeganie ciała przez zawodniczki (Pericak, Clarke 2023). Przykładowo w badaniu Pericak i Clarke (2023) wskazano znaczącą rolę trenerów, którzy narzucali heteronormatywny ideał kobiecości. Zidentyfikowano m.in. kontrolującą funkcję trenerów, obejmującą nadzór nad profilami zawodniczek w mediach społecznościowych, co jest zgodne z genderowymi narracjami, ukazanymi w badaniu Toffoletti i Thorpe (2018). Takie regulacje sprawiały, że zawodniczki same, dążąc do spełnienia społeczno-kulturowych oczekiwań, kontrolowały własną cielesność i kobiecość, starając się upodobnić do ideału dodatkowo wzmacnianego przez trenerów (Toffoletti, Thorpe 2018). Jest to interesujące zjawisko w kontekście sportu postrzeganego jako arena męskości, w którym wydawałoby się, że reprodukcja zgodnego ze społecznymi normami ideału kobiecości powinna występować rzadziej. Co więcej, obserwacja ta pozostaje w sprzeczności z paradoksem doświadczanym przez zawodniczki, zwłaszcza te reprezentujące dyscypliny uznawane za „męskie”, a także „neutralne” pod względem płci (Absholt 2018), dotyczącym napięcia między kobiecością normatywną a kobiecością sportową.

W sportach postrzeganych jako „kobiece” zagadnienie to analizowano rzadziej, mimo że badania potwierdzają silną presję na utrzymanie szczupłej sylwetki, wywieraną przez środowisko sportowe (Voelker, Reel 2018). Jest to związane

z potrzebą utrzymania bądź pozyskania sylwetki zgodnej z społecznym ideałem kobiecości. Presja ta może prowadzić do zaburzeń odżywiania (Voelker, Reel 2018). Dotychczas w tego typu dyscyplinach badania skupiały się głównie na obrazie ciała oraz analizach przekazów medialnych, w tym narracjach dotyczących kobiet zaangażowanych w te dyscypliny. Przy czym pomijano znaczącą rolę środowiska społecznego (zarówno sportowego, jak i pozasportowego) w procesie konstruowania kobiecości (Allain, Dotto 2022).

W związku z powyższym celem artykułu jest ukazanie oddziaływania zarówno środowiska sportowego, jak i pozasportowego na kształtowanie kobiecości zawodniczek w sporcie jako arenie, w której dyscypliny są postrzegane przez pryzmat płci. Zatem, w artykule przedstawiona zostanie konstrukcja kobiecości kobiet w dyscyplinach społecznie uznawanych za „kobiece”, „męskie” oraz „neutralne” pod względem płci, z perspektywy zawodniczek.

Sporty „kobiece”, „męskie” oraz „neutralne” pod względem płci

W celu zobrazowania, czym są dyscypliny „kobiece”, „męskie” i „neutralne” pod względem płci, przed badaniami empirycznymi przeprowadzono analizę definicyjną dyscyplin sportowych opartą na pracach naukowych nad społecznymi przekonaniami o typologii sportów ze względu na płeć. Analiza definicyjna objęła publikacje z lat 1965–2021, m.in. Metheny’ego (1965), Koivuli (2001), Jakubowskiej (2014), a także Hardin i Greer (2009) oraz Sobal i Milgrim (2019). Analizę cech dyscyplin „męskich”, „kobiecych” i „neutralnych” oparto na klasyfikacji mega-eventów sportowych opracowanej przez Müllera (2015). Mimo różnic kulturowych badania wskazują na wspólne wzorce w kategoryzacji sportów zarówno w krajach zachodnich (Koivula 2001; Sobal, Milgrim 2017), jak i w Chinach (Xu i in. 2021), sugerując występowanie utrwalonych stereotypów płci w sporcie.

W analizowanych badaniach sporty uznawane za „kobiece” to w większości dyscypliny uosabiające stereotypowe atrybuty kobiecości, takie jak gracia, wdzięk, urok, atrakcyjny wygląd, szczupłość czy młody wiek. Jednocześnie sporty te „nie wpisują się w wizerunki męskości” (Jakubowska 2014). Co ciekawe, niektóre analizy wskazują, że sporty „kobiece” definiowane są jako „peryferyjne reprezentacje społeczne” (Sobal, Milgrim 2019). Oznacza to, że są one marginalizowane lub traktowane jako mniej istotne w porównaniu do innych typów dyscyplin. Przykładami tego rodzaju sportów są łyżwiarstwo figurowe, gimnastyka artystyczna, pływanie artystyczne, cheerleading oraz taniec (Metheny 1965; Koivula 2001; Jakubowska 2014; Sobal, Milgrim 2019).

Z kolei dyscypliny społecznie uznawane za „męskie” to te, które w głównej mierze kojarzone są z agresją, bliskim kontaktem z przeciwnikiem lub siłą. Definicje wskazują, że sporty te uosabiają pożądaną atrybuty męskości, czyli te, które wiążą

się z męskością hegemoniczną. Co ciekawe, jak zauważa Koivula (2001), dyscypliny „męskie” podkreślają odrębność i przewagę mężczyzn jako grupy społecznej w stosunku do kobiet w zakresie umiejętności fizycznych, takich jak siła (Koivula 2001). Przykładami tego typu dyscyplin są piłka nożna, rugby, hokej na lodzie lub podnoszenie ciężarów (Koivula 2001; Jakubowska 2014).

Natomiast dyscypliny uznawane za „neutralne” pod względem płci to te, które nie są silnie kojarzone ani z tradycyjną kobiecością, ani z męskością. W związku z tym, dyscypliny tego rodzaju mogą łączyć cechy postrzegane zarówno jako kobiece, jak i męskie. Choć przykłady dyscyplin uznawanych za „neutralne” w literaturze są dość zróżnicowane, najczęściej wskazuje się takie sporty jak tenis, pływanie, siatkówka, piłka ręczna czy kajakarstwo. Szczególną uwagę na tę kategorię zwróciły Hardin i Greer (2009), które wskazały na tzw. sporty *lifestylowe* jako czwartą kategorię dyscyplin sportowych, mieszczącą się pomiędzy dyscyplinami „męskimi” a „neutralnymi” (Hardin, Greer 2009).

Założenia teoretyczne

Artykuł odwołuje się do teorii hegemonicznej kobiecości Mimi Schippers (2007), modyfikującej koncepcję relacji płci Reawyn Connell. Według Connell kobiecość i męskość to charakterystyczne zespoły praktyk (Connell 1995: 77). W tej teorii pozostają one we wzajemnej relacji, tworząc określony porządek płci, w którym męskość hegemoniczna zajmuje pozycję dominującą (Connell 1987). Koncepcja ta zakłada istnienie różnych wersji kobiecości i mękości, jednak to męskość hegemoniczna sytuuje się najwyżej w hierarchii płciowej. Uosabia ona ideał „męczyzny twardego, nastawionego na rywalizację, niezależnego, opanowanego, agresywnego i zdecydowanie heteroseksualnego” (Bradley 2006: 64). Connell (1987) twierdziła natomiast, że nie istnieje hegemoniczna kobiecość, ponieważ wszystkie jej formy podporządkowane są dominującej męskości (Connell 1987: 187–188). Socjolożka zakładała, że ze względu na dominację mężczyzn nad kobietami nie ma możliwości, aby istniała jakakolwiek forma kobiecości „ponad” wersjami kobiecości podporządkowanej męskości. Mimo takiej perspektywy Connell (1987) wskazała na tzw. kobiecość emfatyczną (ang. *emphasized femininity*), która w pewnym sensie stanowi formę kobiecości mogącą funkcjonować jako wzorzec kobiecości oraz dopełnienie męskiej hegemonii. Jednocześnie kobiecość emfatyczna nie oznacza dominacji jednego, uniwersalnego modelu kobiecości. Warto dodać, że forma ta, zaproponowana przez Connell (1987), uosabia kobiecość uległą i podporządkowaną męskości hegemonicznej (Connell 1987).

Teoria Connell jest często wykorzystywana w analizach kobiecości i mękości w sporcie, ponieważ, według australijskiej socjolożki, sport podtrzymuje tradycyjne relacje płci. Connell i Messerschmidt (2005) wskazali, że sport uchodzi

za symbol hegemonicznej męskości (Connell, Messerschmidt 2005). Oznacza to, że konstruuje normatywne ramy, w których „rebelianckie” formy kobiecości są marginalizowane. Według Connell (1995) hegemoniczna męskość uwzględnia dominację mężczyzn nad kobietami oraz nad innymi wersjami męskości, ale także kobiecości (Connell 1995: 77).

Zdaniem Schippers (2007) zarówno kobiecość, jak i męskość mogą być hegemoniczne w kontekście dychotomicznego podziału płci. Celem badaczki było wykazanie istnienia kobiecości hegemonicznej poprzez „odzyskanie” kobiecej wersji „inności” i umieszczenie jej w centrum teorii dotyczącej hegemonii płci. Termin „inny” Schippers definiuje jako sposób konstruowania płci odmienny od męskiego. Hegemoniczna kobiecość według Schippers była pomijana w dotychczasowych analizach, związanych z hierarchizacją porządku płci.

Opierając się zarówno na perspektywie binarnego podziału płci, jak i na koncepcji Connell (1987), Schippers (2007) podkreśla, że męska hegemonia powinna być rozumiana zarówno w opozycji, jak i w komplementarności wobec kobiecości. W związku z tym zaznacza, że hegemoniczna kobiecość odzwierciedla cechy uosabiające stereotypową kobiecość jako heteronormatywną i fizycznie atrakcyjną. Cechy te jednocześnie wskazują na podrzędność kobiet wobec mężczyzn, a zarazem ukazują ich komplementarność w ramach binarnego porządku płci (Schippers 2007). Według Schippers (2007) w teorii relacji płci należy wyodrębnić hegemoniczną kobiecość jako zespół praktyk i cech nieopartych wyłącznie na odniesieniu do męskości. Choć pozostaje ona związana z hegemoniczną męskością, dominuje nad innymi formami kobiecości, jednocześnie wpisując się w społecznie wyznaczoną hierarchię płci. Odmienne kobiecości, które nie gwarantują mężczyznom kontroli nad kobiecością i zagrażają ich dominacji, są stygmatyzowane jako „pariasowe” oraz postrzegane jako naruszające naturalny porządek społeczny. Kobiety je praktykujące zakłócają relację między hegemoniczną męskością a kobiecością, co w konsekwencji czyni je „społecznymi dewiantkami” (Schippers 2007).

Wracając do analizy sportu, można przypuszczać, że zawodniczki doświadczające wewnętrznego paradoksu kobiecości i mające poczucie „inności” w pewnym sensie uosabiają rodzaje kobiecości „pariasowej”. Zjawisko to dotyczy głównie zawodniczek zaangażowanych w dyscypliny „męskie” lub „neutralne”. Z tej perspektywy kobiecość pożądana przez środowisko jest kobiecością hegemoniczną, podczas gdy kobiecość reprezentowana przez te zawodniczki to kobiecość „pariasowa”, która uznawana jest za niezgodną z oczekiwaniami społeczno-kulturowymi. Natomiast zawodniczki uprawiające dyscypliny uznawane za „kobiece” wpisują się ramy hegemonicznej kobiecości zgodnie z teorią Schippers (2007), co stanowi interesujące zagadnienie w kontekście badań nad płcią w sporcie.

Analiza literatury przedmiotu

Badania wskazują, że sportowczynie, zwłaszcza w dyscyplinach „męskich” i niekiedy „neutralnych” pod względem płci, są narażone na etykietowanie jako niepełniające normatywnych kryteriów kobiecości (Krane i in. 2004). Oczekuje się od nich zachowania kobiecości przy jednoczesnym dystansowaniu się od zachowań sprzecznych z binarnymi regułami płci. Zmuszane są więc do „usprawiedliwiania” uczestnictwa w „męskich” sportach. W literaturze zjawisko to określa się jako *female apologetic* – strategię, w której zawodniczki próbują pogodzić ideał kobiecej urody z wizerunkiem kształtowanym poprzez sport (Hardy 2015). Nawiązując do przywołanych przez Schippers (2007) podrzędnych wobec kobiecości hegemonicznej kobiecości „pariasowych”, zawodniczki, które nie wpisują się w ramy społecznie pożądaną kobiecości, starają się sprostać oczekiwaniom społeczno-kulturowym. W konsekwencji doświadczają poczucia inności wynikającego ze specyfiki uprawianej dyscypliny. Stopień, w jakim zawodniczki angażują się w „przepraszające” praktyki w dyscyplinach uznawanych za „męskie”, a czasem także „neutralne”, jest zróżnicowany. Badania Broad (2001) nad rugbistkami ukazały opór wobec reżimów płci i afirmację różnych wariantów kobiecości, określonych jako „opór queer” (Broad 2001). Z kolei Hamilton (2020) opisywała, że pięściarki przejawiają zachowania określone jako buntownicze, co daje im poczucie satysfakcji. Mimo tego oporu zawodniczki wciąż podtrzymują tradycyjne wyobrażenia o kobiecości, na przykład poprzez deklarowaną chęć posiadania wyższego, muskularnego partnera (Hamilton 2020).

Z kolei zawodniczki w sportach uznawanych za „kobiece” często podlegają presji środowiska sportowego i pozasportowego, by realizować stereotypowy wizerunek kobiecości i utrzymywać szczupłą sylwetkę. Mimo to badania Voelker i Reel (2018) pokazują, że kobiecość łyżwiarek figurowych, dyscypliny kojarzonej z estetyką, bywa marginalizowana wobec męskości zawodników. Oznacza to, że mężczyźni łyżwiarze figurowi, mimo iż uczestniczą w sporcie społecznie uznawanym za „kobiece”, w środowisku sportowym postrzegani są, ich zdaniem, jako osoby „wyżej usytuowane” niż kobiety. Zjawisko to można wytłumaczyć, odwołując się do teorii Mimi Schippers (2007), która wskazywała, że kobiecość hegemoniczna, mimo iż posiada pewną władzę nad innymi formami kobiecości, w hierarchii społecznej nadal plasuje się poniżej męskości hegemonicznej. Bazując na tej perspektywie, przekonania o biologicznej, sprawnościowej i psychologicznej przewadze mężczyzn prowadzą do nadmiernego koncentrowania się trenerów na „udoskonalaniu” ciał łyżwiarek aniżeli łyżwiarzy. Co więcej, wśród łyżwiarzy istnieje szersze spektrum akceptowanych ideałów cielesnych niż w przypadku zawodniczek, które podlegają nieosiągalnym standardom (Voelker, Reel 2018). Wskazywanie niedoskonałości w ich wizerunku umacnia hegemoniczną dominację mężczyzn również w sportach uznawanych za „kobiece”. Podobne wnioski przyniosły badania

Pericak i Clarke (2023) nad sportem akademickim, które podkreślają rolę trenerów w konstruowaniu ucieleśnionych ideałów płci. Zdaniem autorek pracy współczesna sportowczyni powinna łączyć siłę psychiczną i fizyczną z podporządkowaniem normom stereotypowej kobiecości (Pericak, Clarke 2023).

Powracając do zagadnienia konstrukcji kobiecości, należy zauważyć, że rozdział między kobiecością hegemoniczną a sportową pozostaje wciąż aktualny, ale i niedostatecznie zbadany (Musto, McGann, 2016). Kobiecość hegemoniczna, pożądana przez środowisko społeczne i pełniąca funkcję wzorca, zwłaszcza w kontekście sportu postrzeganego jako arena męskości oraz w przypadku dyscyplin społecznie uznawanych za męskie, pozostaje w pewnym sensie sprzeczna z modelem kobiecości sportowej. Zakłada się, że ten ideał kobiecości może być zakorzeniony w świadomości zawodniczek, które zabiegają o jego społeczny odbiór i uznanie zarówno w dyscyplinach „męskich” i „neutralnych”, jak i „kobiecych”. Dotychczas analizy koncentrowały się przede wszystkim na tym, w jaki sposób środowisko sportowe i pozasportowe kształtuje kobiecość w dyscyplinach stereotypowo postrzeganych jako „męskie” lub „neutralne”, znacznie rzadziej badając jej konstruowanie w sportach uznawanych za „kobiece”. W związku z tym to badanie poszerza dotychczasowe analizy o różne typy dyscyplin sportowych w kontekście ich stereotypowego postrzegania przez pryzmat płci. Co więcej, wartościową perspektywą, wnoszącą wkład w rozwój badań genderowych, jest analiza konstrukcji kobiecości odwołująca się do teorii hegemonicznej kobiecości Mimi Schippers (2007), dominującej nad kobiecościami marginalizowanymi, tzw. pariasowymi.

Metodologia badań

Artykuł stanowi część większego badania dotyczącego postrzegania własnego ciała i kobiecości przez kobiety uprawiające sport wyczynowy. Badanie przeprowadzone zostało w latach 2023–2024. W tym artykule, prezentowany jest materiał z badań pilotażowych w ramach badań realizowanych w projekcie doktorskim.

Głównym celem badania była analiza oddziaływania środowiska społecznego (sportowego i pozasportowego) na konstruowanie kobiecości przez zawodniczki uprawiające dyscypliny społecznie uznawane za „kobiece”, „męskie” oraz „neutralne” ze względu na płeć.

Przeprowadzono 18 częściowo ustrukturalizowanych indywidualnych wywiadów pogłębionych z zawodniczkami uprawiającymi aerobik sportowy i łyżwiarstwo figurowe jako dyscypliny „kobiece”; piłkę nożną oraz podnoszenie ciężarów jako dyscypliny „męskie”; oraz piłkę siatkową i pływanie jako dyscypliny „neutralne” pod względem płci (tabela 1).

Tabela 1. Charakterystyka próby badawczej oraz wykorzystanych narzędzi badawczych

Dyscyplina sportowa	Liczba badanych	Liczba indywidualnych wywiadów pogłębionych	Średni czas trwania wywiadu
Piłka nożna	3	3	01:23:27
Podnoszenie ciężarów	3	3	01:09:45
Aerobik sportowy	3	3	01:37:33
Łyżwiarstwo figurowe	3	3	01:02:55
Pływanie	3	3	01:00:30
Piłka siatkowa	3	3	01:01:50
Razem/Średnie	18	18	01:12:42

Źródło: opracowanie własne.

Osoby badane i dobór próby

W badaniu wzięły udział zawodniczki uprawiające sporty uznawane za „kobiece”, „męskie” oraz „neutralne” pod względem płci. Pozwoliło to na pogłębioną refleksję nad konstrukcją kobiecości w odniesieniu do koncepcji Mimi Schippers (2007).

Próbę dobrano celowo, uwzględniając m.in. pełnoletniość i uprawianie sportu na poziomie wyczynowym, definiowanym jako dążenie do jak najlepszych wyników w rywalizacji. Zawodniczki rekrutowano poprzez pisma do klubów sportowych, a w razie trudności rekrutacja odbywała się metodą kuli śnieżnej. Uczestniczkom zapewniono poufność, dlatego też nie podano danych umożliwiających ich identyfikację.

Do analizy wywiadów wykorzystano program MAXQDA. Zastosowano refleksyjną analizę tematyczną Braun i Clarke (2022: 115–116) w sześciu fazach. Najpierw kilkakrotnie przeczytano wywiady z zawodniczkami (N = 18), następnie zidentyfikowano powtarzające się wzory wypowiedzi, przypisując je do kodów. Na ich podstawie stworzono „drzewo kodowe” umożliwiające wizualizację danych i wyciągnięcie ogólnych wniosków. Wyodrębniono kody: „rola środowiska społecznego w konstruowaniu kobiecości”, „wpływ norm kobiecości na samoocenę zawodniczek” oraz „stereotypizacja i społeczne uznawanie sportu kobiecego”.

Następnie zidentyfikowano wspólne znaczenia w zebranych materiale empirycznym, opracowano i zweryfikowano tematy, oceniając ich zgodność ze zbiorem danych. Po doprecyzowaniu zdefiniowano ostateczne tematy: „zewnętrzna kontrola kobiecości zawodniczek”, „sport jako przestrzeń utrwalania stereotypów płciowych”, „samoocena zawodniczek a społeczne normy kobiecości” oraz „marginalizacja i infantylizacja zawodniczek w upłciowionych dyscyplinach sportu”. Zagadnienia te odzwierciedlają istotne czynniki społeczne, kształtujące kobiecość

wśród badanych. Uwzględniono również wypowiedzi, które znacząco różniły się od pozostałych. Fragmenty wypowiedzi badanych zostały oznaczone następującymi symbolami:

- „ŁF” – łyżwiarstwo figurowe;
- „AS” – aerobik sportowy;
- „PN” – piłka nożna;
- „PC” – podnoszenie ciężarów;
- „P” – pływanie;
- „S” – piłka siatkowa.

Wyniki badań

W opisie wyników badań wyodrębniono cztery składowe środowiska, które oddziaływały na kobiecość zawodniczek. Wyróżniono istotną rolę trenerów, sędziów sportowych oraz współzawodników lub współzawodniczek. Z kolei w przypadku środowiska pozasportowego skupiono się głównie na oddziaływaniu rodziców i znaczących innych zawodniczek. Opisano marginalizację i infantyлизację oraz definiowanie kobiecości przez badane.

Środowisko sportowe

Kluczową rolę w kreowaniu normatywnej wizji kobiecości odgrywali trenerzy, którzy w zróżnicowany sposób odnosili się do kobiecości badanych. Zawodniczki dyscyplin „kobiecych” często wypowiadały się na temat szczupłej sylwetki, która była istotna w procesie dopasowania się zarówno do rozpowszechnionego kanonu kobiecości, jak i dyscypliny sportowej, którą uprawiały. Zarówno trenerzy, jak i trenerki nakłaniali zawodniczki do zakrywania domniemanych niedoskonałości po to, aby prezentować „idealne” ciało. Jak wynika z wypowiedzi zawodniczek, trenerzy nie poruszali kwestii alternatywnych form kobiecości poza tą zgodną z normą hegemoniczną:

No to wiadomo trenerka. No, że tu za dużo ciała. Trzeba by było schudnąć czy trzeba popracować nad plecami, czy nad brzuchem, bo gdzieś coś tam ucieka, czy jest coś nie tak. No tak jak mówię, głównie chodziło o te aspekty właśnie takie cielesne. (ŁF, IDI 1)

Ja miałam akurat dobierane zawsze stroje tak, żebym na przykład (jak jeździłam jako dziecko, to miałam wykręcone kolana), więc mi dobierali takie te stroje, żeby to zakryć. Więc no trener to zawsze przemyślał, żeby jak najkorzystniej wypaść. (ŁF, IDI 2)

Zwracanie uwagi na wygląd zewnętrzny zawodniczek przyjmowało też formy wywierania presji. Co ciekawe, trenerzy już od dzieciństwa wzmacniali poczucie seksualności i atrakcyjności młodych dziewcząt. Badane zawodniczki sportów „kobięcych” zdawały sobie sprawę z faktu, że nauka bycia stereotypowo kobietą stanowi nieodłączny element tego typu dyscyplin:

Podczas treningów ciężko było. Było ciężko, było właśnie, uczono nas tego, żeby pokazywać takie swoje cechy kobiece, żeby je wykorzystywać, takie też kokieteryjne, uczono nas tego, w jaki sposób na tego sędziego spojrzeć, w jak najbardziej taki sposób, żeby on faktycznie nas zobaczył. (AS, IDI 2)

Dzieci w tych sportach są naprawdę uczone [kobiecości, „seksowności”], ja też byłam uczona. (AS, IDI 1)

Ponadto badane trenujące aerobik sportowy wskazywały, że już od najmłodszych lat uczono je, w jaki sposób „używać” stereotypowo kobiecych zachowań (np. kokieteryjnych zachowań w stosunku do sędziów):

Może to dziwnie zabrzmieć, ale też musimy być trochę takie jakby, w cudzysłowie, zalotne do jurorów. Podczas tańca, oprócz tego, że skupiamy się na samej choreografii, wykonaniu ruchów jak najlepiej, no to też musimy jakoś swoją mimiką ich do siebie przekonać w pewnym sensie. No i to są właśnie jakieś takie... Czy to uśmiechnięcie się, czy puszczenie oczka, o to tak bym nazwała takie trochę zalotne, ale takie no po prostu, żeby zwrócić na siebie uwagę i przyciągnąć. (AS, IDI 3)

Z kolei przedstawicielki piłki siatkowej (sportu „neutralnego”) wskazywały, że trenerka nakłaniała je do odtwarzania społecznie oczekiwanej kobiecości, m.in. poprzez typowo kobiece zachowania, jak stosowanie makijażu. Podczas ważnych wydarzeń sportowych zachowanie to nabierało funkcji rytuału:

Miałam taką fajną trenerkę [...] ona spajała tak nam w drużynę, że jakby wychodząc na mecz, to mecz to jest nasze święto. Czyli przez cały tydzień pracuje się na tą jedną chwilę, czyli na ten jeden mecz. No i żebyśmy jakby same dla siebie jakby ładnie się pomalowały, ładnie się uczesały. (S, IDI 3)

Taka wypowiedź może nawiązywać do spostrzeżenia Hardin i Greer (2009), które zasugerowały, że niektóre dyscypliny sportowe uznawane za „neutralne” mogą być bliższe tym „męskim” (Hardin, Greer 2009). W tym przypadku odniesienie dotyczy sportów „kobięcych”. Różnica polega jednak na tym, że w sportach „kobięcych” wyodrębnionych w niniejszym badaniu zawodniczki wzmacniały kobiecość hegemoniczną zwłaszcza po to, aby „pokazać się” sędziom sportowym,

a w piłce siatkowej – dla siebie. Ze względu na fakt, że była to pojedyncza wypowiedź badanej, praktyka ta wymaga opracowania w kolejnych badaniach.

Z kolei zawodniczki uprawiające dyscypliny „męskie” w głównej mierze wskazywały, że środowisko trenerskie zazwyczaj nie odnosiło się do ich kobiecości ani nie zwracało uwagi na wygląd czy atrakcyjność. Zawodniczki uprawiające dyscypliny męskie, w tym zwłaszcza piłkarki nożne, zwracały uwagę na środowisko swoich współzawodniczek. Pomimo posiadania, zdaniem badanych, równie neutralnego stanowiska co trenerzy, w opinii jednej z piłkarek środowisko to reprezentowało odmienne wersje kobiecości i nie akceptowało pożądanych form kobiecości hegemonicznej. Zawodniczka w odpowiedzi na pytanie, czy posiada obawy dotyczące praktykowania tego rodzaju kobiecości przed środowiskiem sportowym wypowiedziała się w następujący sposób:

W wielu drużynach są kobiety, które są typowo, które na przykład nie przywiązują uwagi do wyglądu zewnętrznego, które są mocno, dosyć wulgarne. Wiele jest takich zawodniczek w piłce nożnej i wiele drużyn składa się głównie z takich zawodniczek, więc wtedy możliwe, żebyśmy czuła się tak nieswojo. (PN, IDI 2)

Wypowiedź ta nawiązuje do wcześniej wspomnianego „oporu queer”, opisanego przez Broad (2001) w badaniu zawodniczek rugby, w którym autorka przedstawia tę dyscyplinę jako formę sprzeciwu wobec „standardów bierności związanych z kobiecością” (Broad 2001). Taka perspektywa może zatem sugerować, że niektóre kobiety uprawiające sporty „męskie”, pomimo poczucia odrębności, usiłują stworzyć alternatywny wzorzec kobiecości, który wpisuje się w ramy danej dyscypliny, a jednocześnie „daje poczucie bezpieczeństwa” w obrębie jednego środowiska. W związku z tym stawiają one opór pożądanej formie kobiecości hegemonicznej.

Nawiązując do wątku współzawodniczek, należy podkreślić, że badane uprawiające sporty „męskie”, a zwłaszcza piłkarki, wskazały na istotny aspekt dotyczący konstruowania kobiecości w sporcie. Jedna z nich, odwołując się do kompetencji sportowych, zaznaczyła, że nazwanie zawodniczki „chłopczykiem” przez inne wzmacnia drużynę, co sugeruje postrzeganie męskich kompetencji jako lepszych w kontekście rywalizacji sportowej. Ponadto, w sposób odmienny niż w pozostałych typach dyscyplin przedstawiono konstrukcję kobiecości badanych:

Na turniejach między drużynami jest takie powiedzonko, że chłopczyk w drużynie to plus 10 do siły, czyli do wyniku. To odnosi się oczywiście do dziewczyn w bardzo krótkich włosach, czy takich związanych, takie krótkie koczki, krótko obstrzyżonych, które raczej przyjmują też taką posturę... no powiedziałabym męską, bo jest wykreowana przez mężczyzn w piłce nożnej – lekkie przygarbienie, pochylenie, taki chód szerszy, nietypowy w codziennym środowisku kobiet. (PN, IDI 1)

Często mówi się, że każda drużyna ma jakiegoś swojego chłopczyka, że te dziewczyny się próbują upodabniać do piłkarzy właśnie męskich. A może to wynika właśnie z tego, że jest to męsko zdominowany sport. (PN, IDI 2)

Co istotne, druga z wypowiedzi, oprócz wskazania na konstruowanie przez otoczenie sportowe „innej” wersji kobiecości, zwraca uwagę na fakt, że zawodniczki uprawiające tego typu dyscypliny, zwłaszcza piłkę nożną, podejmują próby „upodobnienia się” do mężczyzn w kontekście sportowym. Jak wskazała jedna z piłkarek, wynika to z przekonania funkcjonującego w opinii społecznej, zgodnie z którym piłka nożna postrzegana jest jako dyscyplina, w której mężczyźni odnoszą znacznie większe sukcesy, co wzmacnia dyskurs dotyczący powszechnie przyjętego męskiego charakteru sportu. W odniesieniu do koncepcji Schippers (2007) taki sposób odtwarzania kobiecości stanowi odzwierciedlenie kobiecości „pariasowej”, a więc tej, która nie jest zgodna ze społeczno-kulturowym ideałem.

Środowisko pozasportowe

W przypadku dyscyplin określanych jako „kobiece” rodzice, podobnie jak trenerzy, wzmacniali u swoich córek cechy zgodne z hegemoniczną kobiecością. Należy również pamiętać, że praktykowanie „kobiecej” dyscypliny w wielu sytuacjach było podyktowane decyzją rodziców. Zawodniczka uprawiająca aerobik sportowy wspomniała o kształtowaniu kobiecości, wskazując na rolę matki już od najmłodszych lat. Matki zawodniczek były świadome, że ich córki mogą liczyć na uprzywilejowaną pozycję społeczną, o ile będą wpisywać się we wzorzec normatywnej wersji kobiecości:

Ja od podstawówki byłam gwiazdą, pamiętam. Mama zawsze szła najlepsze stroje na wszystkie bale przebierańców. I ja do tej pory gdzieś tam to w sobie mam. (AS, IDI 1)

Zawodniczki uprawiające sporty „kobiece”, ze względu na specyficzny charakter tych dyscyplin, rozpoczynają treningi w bardzo młodym wieku, w przeciwieństwie do dyscyplin „męskich” lub „neutralnych ze względu na płć” (Allain, Dotto 2022). W badaniach dotyczących uczestnictwa dziewcząt w sportach uznawanych za „męskie” niejednokrotnie podkreślano, że decyzja o rozpoczęciu treningów wychodziła od samych zawodniczek i wymagała od nich m.in. przekonania rodziców (Béki, Gál 2013).

Perspektywa ukazana w badaniu Béki i Gál (2013) jest zgodna z wynikami niniejszego badania, ponieważ zawodniczki, zwłaszcza uprawiające dyscypliny „męskie” i „neutralne” ze względu na płć, wskazywały na istotną rolę rodziców,

a w szczególności matek, w konstruowaniu kobiecości, jak również w odniesieniu do wyboru dyscypliny sportu. Zarówno piłkarki nożne, jak i zawodniczki podnoszenia ciężarów podkreślały, że rodzice wyrażali obawy związane z rzekomą „utratą” kobiecości zgodnej z oczekiwaniami społecznymi:

Zdarza się, że rodzice pytają, gdzieś tam wspominają coś tam, że im dłużej będę trenować, jak Ty będziesz wyglądać jak facet, Ty się rozbudujesz tutaj w barkach. (PC, IDI 3)

Bardziej mama bała się o jakieś tutaj fizyczne problemy, że ktoś może jakiś, nie wiem, uraz mogę mieć, czy coś, bo jest to bardzo kontaktowy sport. (PN, IDI 3)

Tak, moja mama nieraz się mnie pytała, czy jestem tego pewna, że jak chcę tak wyglądać. (P, IDI2)

Wypowiedzi dotyczące opinii rodziców w tej kwestii wskazują na podtrzymywanie wzorca kobiecości hegemonicznej zarówno w środowiskach rodzinnych sportowczyń uprawiających dyscypliny „męskie”, „neutralne” pod względem płci, jak i „kobiece”. Zgodnie z koncepcją Schippers (2007) rodzice, zarówno wzmacniając kobiecość hegemoniczną, jak i wyrażając obawy o możliwość jej utraty bądź niemożność jej osiągnięcia, wciąż w pewnym zakresie utrzymywali to samo stanowisko.

Ważną rolę w podtrzymywaniu stereotypowo kobiecych zachowań, jak i heteronormatywnego postrzegania rzeczywistości wśród badanych odegrali także rówieśnicy i znaczący inni, którzy kreowali wizję normatywnej kobiecości. Wśród sportowczyń praktykujących sporty „kobiece”, ale także wśród siatkarek, to mężczyźni stanowili często istotny punkt odniesienia w kontekście postrzegania kobiecości i ciał zawodniczek. Przykładowo jedna z zawodniczek aerobiku sportowego wskazała, że poziom atrakcyjności jest do pewnego stopnia uzależniony od opinii męskiego otoczenia. Podobne refleksje przedstawiła również sportowczyni praktykująca piłkę siatkową:

Mężczyźni raczej wybraliby, w sensie, że powiedzieliby, że kobiece są sylwetki tych kobiet, które uprawiają bardziej kobiece sporty. (AS, IDI 2)

No właśnie, ze względu na sylwetkę, że jednak gimnastyczki czy łyżwiarki występują w takich ładnych strojach i wyglądają delikatnie, kobieco, tańcząc na lodzie. To też jest taki taniec, nawet uważany przez mężczyzn i przez społeczeństwo za bardzo kobiecy. (S, IDI 3)

Dodatkowo wypowiedź ta sugeruje, że to właśnie mężczyźni w głównej mierze podtrzymują przekonania o większej atrakcyjności związanej z kobiecością

hegemoniczną reprezentowaną przez zawodniczek sportów „kobiecych”, co z kolei sytuowało te zawodniczki wyżej w społecznej hierarchii kobiecości. Ponadto uzależnienie ocen od opinii mężczyzn może wskazywać na podtrzymywanie przez te zawodniczki wzorców heteronormatywnych, które odzwierciedlają kobiecość hegemoniczną, zgodnie z teorią Schippers (2007).

Z kolei wśród piłkarek nożnych, zawodniczek podnoszących ciężary, ale także pływaczek dominowały wypowiedzi dotyczące postrzegania ich kobiecości przez środowisko pozasportowe jako „niezgodnej” ze społeczno-kulturowymi standardami:

Wiele osób myśli, że jak kobieta gra w piłkę nożną, to od razu ma masywniejsze nogi, bardzo rozbudowane łydki, takie właśnie silne nogi, że jest chłopczycą. I że też inaczej się ubiera, że nosi bardziej luźniejsze ubrania, jakieś bardziej sportowe dresy, a nie tak jak stereotypowa kobieta – sukienki, spódnice, wysokie obcasy. (PN, IDI 2)

Na przykład teraz w mojej pracy, bo pracuję też z dziećmi i pokazuję im dwubój olimpijski po prostu na zwykłym kijku. No i właśnie są takie komentarze typu o zrobisz z dzieci babochłopów, a sama wyglądasz jak babochłop. (PC, IDI 2)

Właśnie te barki są takie kontrowersyjne, że kobieta według społeczeństwa powinna być niby mała, szczupła, a pływanie tak rozbudowuje całą klatkę piersiową, też piersi się zmniejszają na pewno. Kłóci się to trochę, ale każdy sobie z tym poradzi. (P, IDI 1)

Powyższe wypowiedzi sugerują, że środowisko pozasportowe zawodniczek negatywnie postrzega ich udział w „męskim” sporcie w odniesieniu do kobiecości hegemonicznej, która, podobnie jak w przypadku rodziców, stanowi normatywną wersję kobiecości. Mimo tego zawodniczki reprezentujące dyscypliny „męskie”, a także „neutralne” ze względu na płeć wskazują na szereg stereotypów na temat ich kobiecości. Bazując na tej perspektywie, są one świadome, że ich dyscypliny często postrzegane są jako „inne”. Rozmówczynie podkreślały, że ich kobiecość różni się od kobiecości reprezentowanej przez zawodniczki dyscyplin „kobiecych”, co z jednej strony stawia je przed opisywanym wcześniej paradoksem (Krane i in. 2004). Z drugiej strony wypowiedź pływaczki wskazuje, że możliwe jest przejmowanie odpowiedzialności za własną tożsamość poprzez świadomy wybór, kiedy dopasować się do norm kobiecości, a kiedy nie, podobnie jak w badaniu Hardy (2015).

Doświadczenie i definiowanie kobiecości przez zawodniczki

Każda z zawodniczek, reprezentujących zróżnicowane kategorie płciowe sportów, w odmienny sposób postrzegała swoją kobiecość. Ponadto zarówno przedstawicielki dyscyplin „kobiecych”, „męskich”, ale również „neutralnych” pod względem

plci” w odmienny sposób wypowiadały się na temat poczucia własnej atrakcyjności. Przykładowo, odpowiedzi na pytanie, czy zawodniczki uprawiające sporty społecznie uznawane za „kobiece” są bardziej atrakcyjne niż kobiety angażujące się w sporty „męskie” bądź „neutralne”, były potwierdzane przez łyżwiarki i zawodniczki trenujące aerobik sportowy. Zatem do pewnego stopnia zawodniczki sportów „kobiecych” zinternalizowały przekonania wysokiej pozycji w hierarchii społecznej kobiet reprezentujących kobiecość hegemoniczną. Podobną opinię wyraziły także zawodniczki piłki siatkowej oraz pływania, ale również piłki nożnej.

Uważam, że w większym stopniu tak, bo jednak kobiety, które uprawiają te kobiece sporty, liczą się z tym, że ważna jest prezentacja, więc siłą rzeczy starają się wyglądać ładnie. (P, IDI 3)

Wydaje mi się, że mogą być tak uważane za takie kobiety. Z mojego punktu widzenia na przykład wolałabym obejrzeć łyżwiarkę figurową, która jest po prostu filigranowa, delikatna, ma ubraną sukienkę albo jakiś strój odpowiedni do tego sportu, aniżeli dziewczynę, która wygląda troszeczkę jak chłopak. (S, IDI 2)

No z tą gimnastyką, z tańcem i z takimi sportami jest też tak, że te kobiety zazwyczaj są mocno umalowane i bardzo przygotowane na występ, więc myślę, że po prostu dobrze wyglądają. I są pod tym kątem dużo atrakcyjniejsze. (PN, IDI 1)

Wypowiedzi te wskazują na silną internalizację hegemonicznego wzorca kobiecości – szczupłej i heteronormatywnej kobiety jako symbolu pożądania i miernika atrakcyjności. Oznacza to, że mimo różnorodności płciowej w poszczególnych dyscyplinach niemal wszystkie grupy zawodniczek podkreślały, iż to właśnie ten stereotypowy ideał kobiecości pozostaje pożądany w społeczeństwie. W zupełnie odmienny sposób atrakcyjność kobiecą definiowały zawodniczki w podnoszeniu ciężarów. Każda z tych zawodniczek wskazywała, iż o atrakcyjności nie zawsze muszą świadczyć stereotypowe atrybuty kobiecości, co również w tym przypadku wiąże się z pewnego rodzaju oporem wobec jednowymiarowej wersji kobiecości rozpowszechnionej w krajach Globalnej Północy.

Myślę, że nie. Każdy ma inny gust. Komuś może się podobać kobieta szczupła, delikatna, filigranowa, jak gimnastyczki artystyczne, a innym kobieta umięśniona. To nie ma znaczenia. (PC, IDI 1)

W badaniu zaobserwowano również zależność pomiędzy kategorią płciową dyscypliny a sposobem postrzegania norm kobiecości w sporcie przez zawodniczki wszystkich typów dyscyplin sportowych.

Akurat figury łyżwiarek są w porządku i nie budzą obaw, ale myślę, że przy trenowaniu pływania przeszkadzałyby bardziej. (ŁF, IDI 1)

Był strach, że będę miała te mięśnie i będę wyglądała jak przysłowiowy chłop, że będzie za dużo mięśni, ale potem stwierdziłam, że pływanie nie jest sportem, który aż tak rozbudowuje sylwetkę, na przykład jak podnoszenie ciężarów czy sporty kulturowe. (P, IDI 3)

Myślę, że jeśli kobieta zaczyna trenować podnoszenie ciężarów, przybiera trochę masy mięśniowej, sylwetka jest umięśniona, ale nie tak jak w kulturystyce, że mięśnie są przesadzone, przerysowane, szerokie i bardzo docięte. (PC, IDI 1)

Na podstawie wypowiedzi zawodniczek zauważono, że badane zaangażowane w dyscypliny uważane za „kobiece” definiowały kobiecość wąsko, co może wiązać się z internalizacją hegemonicznych wzorców kobiecości zarówno poprzez środowisko sportowe, jak i społeczno-kulturowe oczekiwania wobec kobiet. Z kolei zawodniczki dyscyplin „męskich” prezentowały podejście najbardziej liberalne, akceptując szerszą gamę wzorców kobiecości w sporcie. Dyscypliny „neutralne” pod względem płci zajmowały natomiast pośrednie stanowisko wobec norm kobiecości w sporcie.

Infantyilizacja i marginalizacja

Rozmówczynie biorące udział w badaniu często opowiadały o poczuciu bycia infantylizowanymi przez środowisko sportowe lub pozasportowe. Zarówno zawodniczki uprawiające sporty społecznie uznawane za „męskie”, jak i „kobiece” wskazywały na marginalną pozycję w sporcie. Przedstawicielki dyscyplin takich jak piłka siatkowa i pływanie, ze względu na „neutralny” charakter tych sportów, przeważnie nie zgłaszały podobnych doświadczeń podczas rywalizacji sportowej.

Zawodniczki sportów „kobiecych” zwracały uwagę, że między innymi skąpe stroje sportowe wzmacniają seksualizowany stereotyp kobiecości. Porównywały się do lalek, czując się „dziecinne” i niekomfortowo, co zdaniem zawodniczek prowadziło do „niepoważnego” postrzegania ich dyscypliny. Często przywoływane w wypowiedziach określenie „lalka”, traktowane jako infantyilizujące, ogranicza kobiecą sprawczość, reprodukuje hegemoniczny ideał kobiety, której zadaniem jest „wyglądać atrakcyjnie” (Schippers 2007):

Strój do aerobiku ma być właśnie taki seksualizujący. Właśnie nie wiem w sumie, czemu taki jest. Ale nie podkreśla mnie, wkurza po prostu, bo jednak to nawet śmiesznie wygląda, jak takie naprawdę te lalczki – robią te pompki i widać im te

mięśnie i one są w tych takich jak najbardziej obcisłych, topach i w tych majtkach, prawie stringach, nie wiem skąd to się wzięło. (AS, IDI 3)

To tak trochę jakby się oglądało przyjemną dla oka marionetkę. (ŁF, IDI 1)

Mam takie wrażenie, że kobiety są postrzegane właśnie w takich sportach jako głupiotki i no właśnie takie puste po prostu. (ŁF, IDI 1)

Poczucie „dziecinności” opisywane było również w analizach treści międzynarodowych zawodów gimnastycznych, gdzie podkreślano, że język komentatorów zachęcał widzów do postrzegania w tym przypadku gimnastyczek jako „małych, zabawnych dziewczynek” (Allain, Dotto 2022). Choreografie podkreślają młodość, lekkość i zwiewność zawodniczek (Cervin 2021), co powoduje, że ich wygląd bywa postrzegany jako przerysowany i infantylny. Takie praktyki etykietują sporty „kobiece” jako przyjemne czy zabawne, marginalizując ich sportowy charakter i wzmacniając hierarchiczny porządek płci oraz normy wiekowe wśród zawodniczek.

Infantylnizacja wiąże się z aktualnym stereotypem „bezwysiłkowości” w dyscyplinach uznawanych za „kobiece” (Jakubowska 2014). Artystyczny wyraz i kokieteryjna mimika zawodniczek sprawiają, że zarówno środowisko sportowe (nauczyciele WF-u, przedstawiciele innych dyscyplin), jak i osoby spoza sportu nie uznają tych dyscyplin za „pełnowartościowy” sport. Wątpliwe postawy otoczenia wobec sportów o wyrazie artystycznym wzbudziły w zawodniczkach potrzebę podkreślenia wysiłku fizycznego wkładanego w osiągnięcie sukcesu:

Miało to miejsce w szkole, gdzie pani od WF-u twierdziła, że łyżwiarstwo to nie sport i że no jak można porównywać czterominutowy występ do na przykład meczu piłki nożnej, który trwa minut dziewięćdziesiąt. No i że jest to jakby gorszy, mniej trudny sport przez to. No, ale jest to sport olimpijski tak samo. (ŁF, IDI 3)

W przypadku dyscyplin społecznie kojarzonych z męskością zawodniczki częściej niż na infantylnizację wskazywały na marginalizację swojej obecności w sporcie „męskim”. Wychodząc z założenia, że dyscypliny te odzwierciedlały atrybuty męskości, badane doświadczały poczucia niedoreprezentowania. Zwłaszcza piłkarki wskazywały na zdecydowanie większą popularność mężczyzn, co zdaniem sportowczyń może wpływać na wyniki kobiet. Zwracały też uwagę, że wiąże się to z tym, iż są one rzadziej traktowane „na równi” z mężczyznami:

Jak rozmawiam z kimkolwiek, nawet z mężczyznami, którzy są największymi fanami piłki nożnej, jak zapytam się ich, jaka jest najlepsza polska piłkarka, która zrobiła karierę, gdzie gra w reprezentacji w jednym z lepszych klubów, oni nie wiedzą.

Zapytam się ich, czy znają jakąkolwiek polską piłkarkę z reprezentacji. Nie znają, bo to też nie jest po prostu popularne. (PN, IDI 2)

Często się słyszy, że to jest męski sport, że mężczyźni są dużo lepsi. No, skoro zaczęli trenować dużo wcześniej i trenują masowo, to oczywiście, że będą mieli lepsze wyniki. Dla dziewczyn jest to jednak nadal bardzo niszowe. (PN, IDI 1)

Dyskusja i wnioski

Niniejsze badanie miało na celu ukazanie oddziaływania środowiska społecznego na konstruowanie kobiecości zawodniczek uprawiających sporty uznawane za „kobiece”, „męskie” oraz „neutralne” pod względem płci. Indywidualne przekonania badanych osadzono w szerszym kontekście społecznym. Z kolei teoria kobiecej hegemonii Schippers (2007) umożliwiła analizę sposobów kształtowania kobiecości w wybranych dyscyplinach sportu, w tym norm zachowań oraz standardów wyglądu narzucanych sportowczyniom zarówno przez środowisko sportowe, jak i pozasportowe.

Dotychczasowe badania nad konstruowaniem kobiecości w sporcie koncentrowały się głównie na doświadczeniach kobiet w dyscyplinach zdominowanych przez mężczyzn (Hardy 2015; Hamilton 2020), analizując relację między normami społecznymi a wymaganiami sportów „męskich” (Macro i in. 2009). Choć paradoks uczestnictwa kobiet w „męskich aktywnościach” (Cox, Thompson 2000) pozostaje aktualny, w przypadku tego badania ujawniono również przejawy sprzeciwu wobec wzorca kobiecości narzucanego szczególnie przez środowisko pozasportowe. Zawodniczki sportów „męskich” zdają sobie sprawę, że uczestnictwo w tego typu dyscyplinach oraz specyficzna forma kobiecości kształtowana w tym środowisku sprawiają, że ich kobiecość nie jest w pełni zgodna ze społeczno-kulturowymi oczekiwaniami, co w ujęciu teorii Schippers (2007) klasyfikuje ich kobiecość jako podrzędną, zwaną „pariasową”. Jak stwierdziły Jakubowska i Byczkowska-Owczarek (2018) uprawianie sportu „niezgodnego” z płcią danej osoby tworzy społeczny dystans wobec takich osób (Jakubowska, Byczkowska-Owczarek 2018). Sportowczynie, zwłaszcza uprawiające podnoszenie ciężarów, wyrażają opór wobec wzorca hegemonicznej kobiecości propagowanego przez środowiska pozasportowe. Podobnie jak w badaniu Broad (2001) wskazują, że ich sportowa kobiecość również może stanowić „normę kobiecości”.

Z kolei sporty uznawane za „kobiece” utrwalają hegemoniczną kobiecość w kontekście sportowym (Schippers 2007). Zawodniczki aerobiku i łyżwiarstwa figurowego internalizują normy wyglądu i zachowania wzmacniające męską dominację, promując tradycyjną atrakcyjność, delikatność i uległość, a marginalizując siłę i niezależność. Ocena przez pryzmat wyglądu prowadzi do lekceważenia

ich kompetencji sprawnościowych oraz utrwała heteronormy. Badania nad tańcem towarzyskim i łyżwiarstwem figurowym pokazują wyraźny, dychotomiczny podział ról płciowych, przypisujący kobietom „ozdobne” funkcje i ekspresję zgodną z hegemoniczną kobiecością (Byczkowska 2012). Zawodniczki muszą jednocześnie utrzymywać „idealny” wygląd i wysokie umiejętności techniczne, co stawia je w paradoksalnej sytuacji ciągłego dowodzenia swoich kompetencji sportowych (Voelker, Reel 2018).

Analiza uzyskanych wyników pozwala stwierdzić, że w sportach uznawanych za „kobiece” dominująca forma kobiecości pozostaje aktualna i jest konsekwentnie powielana zarówno przez środowisko sportowe, jak i pozasportowe. W dyscyplinach „męskich” taka forma kobiecości nie odgrywa znaczącej roli, niemniej środowisko pozasportowe również reprodukuje jeden wzorzec zgodny z powszechnymi oczekiwaniami. W przypadku dyscyplin „neutralnych” ze względu na płeć obserwuje się większe zróżnicowanie, co odpowiada ich neutralnemu charakterowi. Pomimo tych różnic w każdej z analizowanych dyscyplin pożądaną formą kobiecości pozostaje kobiecość hegemoniczna. Podobnie jak hegemoniczna męskość w teorii Connell (1995), kobieca hegemonia jest ściśle związana z nadrzędnością jednej płci, według której kształtowane są relacje płciowe (Connell 1995: 77). Zgodność wyników niniejszych badań z teorią hegemonicznej kobiecości Schippers (2007) wskazuje, że społeczeństwo faworyzuje takie formy kobiecości, które nie podważają dominacji męskiej domeny siły i niezależności. W związku z powyższym sporty „kobiece”, o ile wpisują się w estetyczne i niesprzeczne z obowiązującym porządkiem ramy, są akceptowalne pod warunkiem, że nie zagrażają męskiej dominacji (Schippers 2007).

Wyniki ujawniają paradoks kobiecości w dyscyplinach, które z jednej strony reprodukują hegemoniczny wzorzec, a z drugiej w tych, w których ideał ten nie odgrywa istotnej roli w kontekście sportowym. Zawodniczki sportów „kobiecych” z jednej strony wzmacniały hegemoniczne wzorce kobiecości, utrwalając heteronormy, z drugiej zaś sprzeciwiały się im, podkreślając autentyczność sportową. Natomiast zawodniczki uprawiające dyscypliny „męskie” wskazywały zarówno na paradoks związany z konstrukcją ich sportowej kobiecości, jak i tej reprodukowanej przez środowisko pozasportowe. Przeprowadzone analizy wskazują zatem, że największe różnice w postrzeganiu i konstruowaniu kobiecości obserwuje się w dyscyplinach binarnie przeciwstawnych płciowo – „kobiecych” i „męskich”. Mimo to niezbędne są dalsze badania, w tym konfrontacja z przekonaniami aktorów społecznych z otoczenia zawodniczek uprawiających dyscypliny o zróżnicowanym charakterze płciowym. Przyszłe analizy powinny objąć inne dyscypliny i poziomy sportowe oraz uwzględniać powiązania płci z innymi kategoriami społecznymi, takimi jak klasa, etniczność czy rasa.

Bibliografia

- Adams M.L. (2011), *Artistic Impressions: Figure Skating, Masculinity, and the Limits of Sport*, University of Toronto Press, Toronto.
- Adjepong A. (2017), „We’re, Like, a Cute Rugby Team”: *How Whiteness and Heterosexuality Shape Women’s Sense of Belonging in Rugby*, „International Review for the Sociology of Sport”, nr 52(2).
- Allain K.A., Dotto S. (2022), „She’s Twice Their Age”: *Representations of Aging and the Creation of an Age Order in Women’s Gymnastics*, „Communication & Sport”, nr 12(5).
- Béki P., Gál A. (2013), *Rhythmic Gymnastics vs. Boxing: Gender Stereotypes from the Two Poles of Female Sport*, „Physical Culture and Sport. Studies and Research”, nr 58(1).
- Bradley H. (2013), *Gender*, John Wiley & Sons, Cambridge.
- Braun V., Clarke V. (2022), *Analiza tematyczna. Praktyczny przewodnik*, przeł. D. Przygucka, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Broad K.L. (2001), *The Gendered Unapologetic: Queer Resistance in Women’s Sport*, „Sociology of Sport Journal”, nr 18(2).
- Byczkowska D. (2012), *Ciało w tańcu. Analiza socjologiczna*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź.
- Cervin G. (2021), *Degrees of Difficulty: How Women’s Gymnastics Rose to Prominence and Fell from Grace*, University of Illinois Press, Urbana-Champaign.
- Connell R.W. (1987), *Gender and Power: Society, the Person and Sexual Politics*, Polity Press, Cambridge.
- Connell R.W. (1995), *Masculinities*, University of California Press, Berkeley.
- Connell R.W., Messerschmidt J.W. (2005), *Hegemonic Masculinity: Rethinking the Concept*, „Gender & Society”, nr 19(6).
- Cox B., Thompson S. (2000), *Multiple Bodies: Sportswomen, Soccer and Sexuality*, „International Review for the Sociology of Sport”, nr 35(1).
- Hamilton J. (2020), *Undoing Gender or Overdoing Gender? Women MMA Athletes’ Intimate Partnering and the Relational Maintenance of Femininity*, „Sociology of Sport Journal”, nr 37(4).
- Hardin M., Greer J.D. (2009), *The Influence of Gender-role Socialization, Media Use, and Sports Participation on Perceptions of Gender-appropriate Sports*, „Journal of Sport Behavior”, nr 32(2), s. 207–226.
- Hardy E. (2015), *The Female ‘Apologetic’ Behaviour within Canadian Women’s Rugby: Athlete Perceptions and Media Influences*, [w:] C. Litchfield, A. Osborne (red.), *Gender, Media, Sport*, Routledge, London–New York.
- Jakubowska H. (2014), *Gra ciałem. Praktyki i dyskursy różnicowania płci w sporcie*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.

- Jakubowska H., Byczkowska-Owczarek D. (2018), *Girls in Football, Boys in Dance. Stereotypization Processes in Socialization of Young Sportsmen and Sportswomen*, „Qualitative Sociology Review”, nr 14(2).
- Koivula N. (2001), *Perceived Characteristics of Sports Categorized as Gender-neutral, Feminine and Masculine*, „Journal of Sport Behavior”, nr 24(4).
- Krane V., Choi P.Y., Baird S.M., Aimar C.M., Kauer K.J. (2004), *Living the Paradox: Female Athletes Negotiate Femininity and Muscularity*, „Sex Roles”, nr 50.
- Macro E., Viveiros J., Cipriano N. (2009), *Wrestling with Identity: An Exploration of Female Wrestlers' Perceptions*, „Women in Sport and Physical Activity Journal”, nr 18(1).
- Metheny E. (1965), *Symbolic Forms of Movement: The Feminine Image in Sports*, [w:] E. Metheny (red.), *Connotations of Movement in Sport and Dance*, Brown, Dubuque, s. 43–56.
- Musto M., McGann P.J. (2016), *Strike a Pose! The Femininity Effect in Collegiate Women's Sport*, „Sociology of Sport Journal”, nr 33(2).
- Müller M. (2018), *Leveraging Mega-event Legacies*, Routledge, London.
- Pericak K., Clarke C.V. (2023), *Embodied Regulation: The Case of Women Collegiate Athletes*, „Sport in Society”, nr 26(12).
- Schippers M. (2007), *Recovering the Feminine Other: Masculinity, Femininity, and Gender Hegemony*, „Theory and Society”, nr 36.
- Sobal J., Milgrim M. (2017), *Gendertyping Sports: Social Representations of Masculine, Feminine, and Neither-gendered Sports among US University Students*, „Journal of Gender Studies”, nr 28(1).
- Steinfeldt J.A., Carter H., Benton E., Steinfeldt M.C. (2011), *Muscularity Beliefs of Female College Student-athletes*, „Sex Roles”, nr 64.
- Voelker D.K., Reel J.J. (2018), *“It's Just a Lot Different Being Male Than Female in the Sport”: An Exploration of the Gendered Culture around Body Pressures in Competitive Figure Skating*, „Women in Sport and Physical Activity Journal”, nr 28(1).
- Xu Q., Fan M., Brown K.A. (2021), *Men's Sports or Women's Sports?: Gender Norms, Sports Participation, and Media Consumption as Predictors of Sports Gender Typing in China*, „Communication & Sport”, nr 9(2).